

5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok III.

Sobota, dnia 12-go sierpnia 1933 roku.

Nr. 183.

Podeirzane machinacje włoskiej interwencji w Berlinie.

PARYŻ. „Le Matin” podając tekst depešy, rozesłanej przez agencję włoską Stefaniego, że ambasador włoski interwenjował w Berlinie w sprawie prowokacji hitlerowskich w Austrii i wyjaśniającej wystąpienie rządu włoskiego w Berlinie w sprawie stosunków niemiecko-austriackich, dodaje od siebie uwagę, iż w chwili, kiedy ambasador francuski przyjęty był na Wilhelmstrasse, t. j. w poniedziałek dnia 7 sierpnia o godz. 12.30, Quai d'Orsay nie było wcale poinformowane o dokonaniu demarche ambasadora „Le Matin” wyraża zdziwienie, iż niemiecki sekretarz von Buelow nie przyjął przedstawicieli dyplomatycznych Francji i Anglii w sobotę, tłumacząc się week-endem. Tymczasem w dniu tym musiał odbyć konferencję z ambasadorem włoskim. Tego samego dnia, t. j. w sobotę 5 sierpnia — podkreśla dziennik — agencja Stefa-

nego kategorycznie zaprzeczyła wiadomości o jakimkolwiek demarche włoskim w Berlinie.

Uwagi swe „Le Matin” kończy na stępującym zdaniem: Te przedziwne subtelności dyplomatyczne nie wymagają komentarzy.

Mussolini chce rewizji traktatów.

RZYM. Mussolini zamierza wystąpić z planem rozwiązania problemu austriackiego. Punktem zaczepnym projektu włoskiego jest rewizja traktatów w St. Germain i Trianon. (Pokój w St. Germain z Austrią — w Trianon z Węgrami).

Miedzy Rzymem, Paryżem a Londynem prowadzone są w chwili obecnej odpowiednie pertraktacje. Mussolini ma działać na podstawie pełnomocnictw, o które się starał u rządów francuskiego i Wielkiej Brytanji (?). Jak slychać, rząd niemiecki wyraził swoją gotowość przyjęcia arbitrażu

St. Zjednoczone będą interweniować na Kubie.

HAVANNA. Sytuacja wewnętrzna na Kubie zaostrza się coraz bardziej. Wzrasta groźba krwawych rozruchów. Prezydent Mahado ogłosił stan oblężenia na całym terytorjum Kuby. Wszystkie ważniejsze gmachy publicz- ne oraz mosty i drogi pilnowane są

przez wojska.

Jak już donosiliśmy, ambasador St. Zjednoczonych złożył prez. Mahado memorandum, które podkreśla, iż jeżeli morderstwa polityczne na Kubie nie ustają, St. Zjedn. interwenjować będą przy pomocy siły zbrojnej. Nadto prez. Roosevelt zażądał ustąpienia Mahado i przekazania jego funkcji nowomianowanemu ministrowi spraw zagr., Casedesowi.

W odpowiedzi na to memorandum Mahado oświadczył, iż na przemoc wojskową St. Zjednoczonych odpowie siłą. W Waszyngtonie panuje przekonanie, że interwencji Ameryki nie da się uniknąć. Krażą pogłoski, że 2 amerykańskie okręty wojenne wpłynęły na wody terytorjalne kubaskie.

nicznej, pod groźą niedopuszczenia polskich wagonów do tranzytu przez inne państwa.

Komisja, w której uczestniczy 22 przedstawicieli różnych państw, przeprowadzi w ciągu kilku dni teoretyczne badania wynalazku, a następnie podda hamulec inż. Lipkowskiego próbom praktycznym na dystansie krótkim (pod Warszawą), na dłuższym (pod Wilnem), a za kilka miesięcy na terenach górskich (w Szwajcarii).

MIN. BARANOWSKI ŚWIADKIEM W PROCESIE CIUNKIEWICZOWEJ.

KRAKÓW. W dniu 8 sierpnia miał być przesłuchany przez sąd w Paryżu minister pełnomocny Polski, p. Baranowski, w sprawie głośnej afery Marji Ciunkiewiczowej. Ciunkiewiczowa podała ministrowi Baranowskiego, jako świadka, który miał widzieć u niej olbrzymią ilość futer i klejnotów.

Przesłuchanie min. Baranowskiego nie doszło do skutku. Sąd krakowski otrzymał zawiadomienie, iż p. min. Baranowski bawi obecnie na urlopie poza Paryżem. Termin przesłuchania ministra Baranowskiego w tej sprawie został więc wyznaczony na wrzesień.

PRZECIW STRAJKOWI W GÓRNICTWIE ŚLĄSKIEM.

KATOWICE. — Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Zespołu Pracy związków zawodowych górniczych w sprawie wysuniętej przez Centralny Związek Górników oraz Z.Z.Z. propozycji ogłoszenia strajku protestacyjnego w związku z obniżką płac w górnictwie.

W sprawie tej Zespół Pracy powziął uchwałę, odrzucającą propozycję odbycia wspólnego kongresu z wyżej wymienionymi związkami oraz przeciwstawiającą się strajkowi protestacyjnemu w górnictwie.

EKSPORT ROSYJSKI CHCE OMIJAĆ HAMBURG.

RYGA. Prasa państw bałtyckich zwraca uwagę na rokowania, jakie rozpoczął poseł sowiecki w Paryżu, Dowgalewski, oraz w Brukseli i Antwerpi z kołami finansowymi i handlowymi w związku z zamiarem Rosji Związek Górników oraz w przyszłości

Powstanie w Maroku francuskim rozszerza się.

PARYŻ. Powstanie w Maroku francuskim przybiera groźne rozmiary. Walki francuskich wojsk kolonialnych z tubyleczymi powstańcami trwają bez ustannie, przy czym powstańcy doskonale uzbrojeni w karabiny maszynowe i nowoczesny sprzęt wojenny, zdobywają coraz to nowe strefy, zadając dotkliwe straty oddziałom francuskim.

Centrum walk znajduje się w górach Atlasu, gdzie codziennie toczą się zażarte walki. Straty w szeregach

powstańców, doskonale orientujących się w terenie górskim, są nieznaczne. Straty, poniesione przez Francuzów od początku powstania sięgają 1200 zabitych i 2000 rannych.

Francuskie władze kolonialne zamierzają przystąpić do energicznej likwidacji przyjmującego coraz groźniejsze rozmiary powstania i w tym celu ściągają znaczne pułki z Tunisu i Algierji.

posłów centrowych Sejmu pruskiego. Mandaty swe składają wszystkie posłanki, duchowni oraz posłowie w wieku ponad 60 lat.

W dalszych rokowaniach ma być ustalone, którzy z pozostałych 47 posłów przyjęci będą do frakcji hitlerowskiej w charakterze hespitantów. Frakcja centrowa Reichstagu przeprowadziła analogiczną selekcję kandydatów.

PRZED NOWYM WIELKIM LOTEM POLSKIM.

WARSZAWA. Wkrótce jeden z wybitnych polskich lotników odbędzie lot długodystansowy na Wschód przez Rosję sowiecką. Lot odbędzie się na samolocie Państwowych Zakładów Lotniczych „PZL 19” odpowiednio do tego celu przerobionym i dostosowanym.

DONIOSŁY WYNALAZEK POLAKA BADA MIĘDZYINAR. KOMISJA TECHNICZNA.

WARSZAWA. W Ministerstwie Komunikacji rozpoczęła wczoraj obrady komisja techniczna, zwołana dla zbadania wynalazku polskiego inż. Lipkowskiego.

Wynalazkiem tym jest nowy hamulec automatyczny dla wagonów osobowych, który ma być zastosowany na PKP. Hamulec tego nie można używać dopóki nie uzyska się aprobaty międzynarodowej komisji tech-

uchodzi za jednego z najlepszych znawców przemysłu sowieckiego, a jako wybitny specjalista jeździł w podobnych misjach do Ameryki, Anglii i Niemiec. Pobyt jego w Polsce potrwa około miesiąca.

Inż. Danziger, który stoi na czele potężnego trustu importowego maszyn dla hutnictwa i fabryk metalurgicznych rosyjskich, ustali konkretnie, które z zapotrzebowań przemysłu sowieckiego mogłyby być pokryte przez fabryki polskie.

DWIE SKARGI KASACYJNE W SPRAWIE CENTROLEWU.

WARSZAWA. Do Sądu Najwyższego wpłynęły dwie skargi obrony w procesie przywódców Centrolewu. Jedną skargę imieniem osk. Ciołkosza i Pragera wniósł adwokat Landau, a w imieniu reszty oskarżonych adw. Berenson.

Skarga apelacyjna zawarta jest na 21 stronach pisma maszynowego i dzieli się na 11 punktów. Obróńcy po dzieliłi znane zarzuty przeciwko aktowi oskarżenia i motywom wyroków obu instancji na kilka części. Mówią więc znów o świadkach, o nieudowodnieniu spisku itd.

REZYGNACJA 22 POSŁÓW CENTRUM.

BERLIN. Rokowania w sprawie likwidacji centrowej frakcji parlamentarnej doprowadziły do ustąpienia 22

DELEGACJA GDAŃSKA W WARSZAWIE.

WARSZAWA. W związku z zawarciem umowy polsko-gdańskiej o wykorzystanie portu gdańskiego przez Polskę, 10 bm. przybyli przedstawiciele senatu W. M. Gdańska dla zapoczątkowania rozmów na temat wykonania układu w drodze podziału zadań między portami polskiego obszaru celnego.

Wobec potrzeby przestudowania obszernego materiału faktycznego, rozmowy będą trwać z przerwami do 15 września.

MARSZ 2 ŚLEPYCH WETERANÓW DO MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA. W dniu 26 lipca wyruszyli z Bydgoszczy pieszo do Warszawy, celem złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu w 13 rocznicę zwycięstwa pod Warszawą, dwaj ociemniali żołnierze wojsk polskich, a mianowicie chorąży Mikołaj Waloszewski, kawaler orderu „Virtuti Militari” i wielu innych odznaczeń, oraz starszy ułan Stanisław Grabarek, odznaczony krzyżem Walecznych.

Obecnie dwaj ociemniali żołnierze znajdują się niedaleko Warszawy.

STRASZLIWA KATASTROFA LOTNICZA W HONOLULU.

NOWY JORK. W Honolulu na wyspie Hawaj uległ katastrofie wielki amerykański samolot niszczycielski, spadając ze znacznej wysokości na ziemię. 5 lotników zostało zabitych.

Po upadku samolotu nastąpiła eksplozja ładunku bomb, wskutek czego maszyna została rozszarpana w drobne szczątki, od których poważnie zranione zostały 4 osoby, znajdujące się w pobliżu katastrofy.

MOŻLIWOŚĆ EKSPORTU POLSKICH MASZYN DO ROSJI.

WARSZAWA. Do Warszawy przybył poważny przedstawiciel przemysłu sowieckiego inż. Danziger, profesor akademii w Moskwie, celem zbadania możliwości na zaopatrywanie w maszyny polskie przemysłu górniczego i hutniczego w Sowietach. Inż. Danziger

eksportu nie przez Hamburg, lecz przez Rotterdam i Antwerpię. Jako kompensatę za to rząd sowiecki domaga się uznania Sowieców przez Belgię. Ewentualne skierowanie eksportu przez Belgię — zdaniem prasy bałtyckiej — odbije się w silnym stopniu na ruchu tranzytowym przez państwa bałtyckie.

W SOBOTĘ POLECI ESKADRA WŁOSKA DO RZYMU.

LIZBONA. — Eskadra gen. Balbo wyleci do Rzymu dopiero w sobotę, gdyż czekać będzie na przyłot hydroplanów, pozostałych w Horcie, które przywiozą śmiertelne szczątki zmarłego lotnika, porucznika Squaglia.

Gen Balbo zdecydował lecieć do Ostii bezpośrednio z Lizbony bez zatrzymania się we Francji, z czego Francuzi są bardzo niezadowoleni, choćby dlatego, że w miejscowości Barre, gdzie hydroplan włoskie miały się zatrzymać, poczyniono już wielkie przygotowania.

OSTRE POGOTOWIE W DUBLINIE.

DUBLIN. Sytuacja uległa dalszemu naprężeniu. Wszystkie ważniejsze punkty miasta są obsadzone przez policję i straż obywatelską. Doszło do szeregu incydentów. Policja i wojsko znajdują się w stanie ostrego pogotowia. Premier De Valera oświadczył, że nie dopuści do pochodów umundurowanych organizacji. Oczekiwane jest ogłoszenie oficjalnego zakazu protestów manifestacji.

BRACIA ADAMOWICZOWIE NIE ZREZYGNOWALI ZE SWEGO LOTU.

ST. JOHNS (Nowa Funlandja). — Aparat braci Adamowiczów, który uległ uszkodzeniu przy nieszczęśliwym lądowaniu, został zdemontowany i odesłany parowcem do Nowego Jorku. W stanie zdrowia lotników nastąpiła znaczna poprawa. Lotnicy wracają do N. Jorku, przyczem oświadczyli, że wykorzystają niezwłocznie po przyjeździe do zdrowia pozostałe w ich posiadaniu jeszcze dwa aparaty.

NIEMCY PRZYGOTOWUJĄ POWSTANIE W TANGANICE.

LONDYN. — Niepokojąco ożywia się w ostatnim czasie niemiecka propaganda kolonialna na terenie Tanganiki, która to kolonia przyznana została — jak wiadomo — Anglii.

Ostatnio bawił w Tanganice prezes niemieckiego towarzystwa kolonialnego celem osobistego nawiązania kontaktu z tamtejszymi sferami niemieckimi, które osiadły tam jeszcze przed wojną światową.

Właściwym zadaniem tego pana jest przemycenie na teren Tanganiki większej partii broni palnej i karabinów, zakupionych przez rząd niemiecki w portugalskich zakładach broni. Broń ta ma ułatwić filoniemieckim elementom w Tanganice zorganizowanie zbrojnego powstania przeciwko angielskim władzom kolonialnym.

GOŁEM OKIEM.

Takie przecież obrazy moralności wywołać nie mogą, tylko zgorzenie publiczne, czemu zaradzić łatwo odwracając jeno wzrok od sprośnego widoku.

Ja podobnych, świństw pisać nie będę, by na wzgardę bliźnich i na nazwę oszczercy nie zasłużyć sobie.

To wszystko co na pływalni „Bałtyk” widziałem nie zgorszyło mnie bynajmniej — przeciwnie: zbudowało, szczególnie budowa pań nowoczesnych t. zn. wysportowanych i wychowanych fizycznie. A ponieważ podobne zdanie pań słyszałem o panach przebywających na pływalni, przeto w opinii swej nie jestem odosobniony.

By ocenić piękność monumentalnych budowli należy na nie spojrzeć z odległości — na kobietę lepiej patrzeć z bliska, a najlepiej z perspektywy ubiegłych lat młodości.

Niedorzeczności tej nie napisałbym na własny rachunek — piszę go na rachunek respektu jaki czuję dla statecznego wieku kilku starszych panów, których na plaży zastałem kilkunastu.

Dźwiękowe KINO „LUNA” dawniej „Grand”

— Dziś i dni następnych — Film współczesny pod tytułem — Wielki współczesny dramat erotyczny. Dramat kobiecy, która stanęła przed zagadnieniem: — W roli głównych: Joan Graford

Nad program: NOWE PIĘKNE DODATKI DZWIĘKOWE.

BEZCZELNA NAPASĆ PISMA HITLEROWSKIEGO NA AUSTRIĘ I POLSKĘ.

BERLIN. „Boersen Ztg.” w inspirowanej formie atakuje rząd austriacki z powodu oficjalnego zaproszenia Polski z okazji uroczystości 250 rocznicy odsieczy Wiednia. Zapowiedź odprawienia Mszy św. pontyfikalnej przez prymasa Polski kardynała Hlonda dziennik nazywa skandalem i zarzuca rządowi austriackiemu, że — aby wydobyć od Polski jak najwięcej pieniędzy — fałszuje historię, przyznając, że Sobieski ocalał Wiedeń.

GENERAŁOWIE NIEMIECCY PRZECIWKO HITLEROWI.

BERLIN. — W Stuttgardzie złożony został z urzędu przewodniczący wirtemburskiego Związku Oficerów gen. por. Teichmann, który odmówił wezwania do rozwiązania organizacji oficerów w Oberndorfie, będąc nieprzychylnie usposobionym wobec obecnego kierunku rządowego.

Prasa hitlerowska zaznacza, że Teichmann tylko ze względu na jego podeszły wiek nie został internowany w obozie koncentracyjnym.

WZNOWIENIE DZIAŁAŃ WOJENNYCH NA DALEKIM WSCHODZIE.

PEKIN. Wznowione zostały walki chińsko-japońskie na terenie Mongolji. Oddziały chińsko-mandżurskie w siłę 60 tys. żołnierzy wyruszyły ostatnio z miejscowości Dolonoor na południowej granicy Mongolji w kierunku północnym z widocznym zamiarem zaatakowania pozycji japońskich w Dzeholu.

Dowództwo japońskich sił zbrojnych wysłało przeciwko oddziałom chińskim silną eskadrę samolotów bombardowych, które zaatakowały przeciwnika koło miejscowości Wi-Pei Fu, która została obrzucona bombami. Również kilka sąsiednich wiosek zostało zbombardowanych i zrównanych z ziemią. Podczas ataku lotni czego zginęło ogółem 300 osób z północnej ludności cywilnej i kilkunastu żołnierzy chińskich. Oddziały chińskie kontynuują swój marsz w kierunku północnym.

KS STAHREMBERG ROZPRAWIA SIĘ Z HITLEREM.

PARYŻ. Wielkie wrażenie wywołuje tu ogłoszony przez „Paris Midi” artykuł ks. Stahreberga, szefa austriackiej Heimwehry, który w niezwykle gwałtownych słowach oskarża Hitlera wobec całego społeczeństwa niemieckiego i wobec całego świata o udział we wszystkich mordach i aktach teroru, popełnionych ostatnio na terenie Austrii.

Udział ten może być potwierdzony

każdej chwili niezbite dowodami. Hitler otwarcie wspomaga nacjonalistycznych bandytów, wysyłanych do Austrii. Kiedy powracają do Niemiec, urządza dla nich uroczystości, a nawet zbiórki pieniężne.

W dalszym ciągu ks. Stahreberg oskarża Hitlera o nikczemną zdradę narodu niemieckiego. Swemi upadłymi metodami Hitler rzuca Niemcy w ramiona hitleryzmu. Austriacy oczekują to za hańbę dla siebie, że Hitler urodził się na ich ziemi.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— Kpt. Skarżyński oświadczył, że nie weźmie udziału w Challenge'u w 1984 roku.

— Prokurator w Teheranie wniósł akt oskarżenia przeciwko 6 iu byłym wyższym urzędnikom Banku Narodowego Persji, wszystkim narodowości niemieckiej, o defraudację znacznych sum pieniędzy państwowych.

— W śróde przybył do Stambułu były premier francuski Herriot, witany na dworcu przez władze tureckie i członków francuskiej ambasady.

— Wczoraj specjalnym pociągami z Gdyni przybyła do Warszawy wieczerka b. kombatanów francuskich w liczbie 265 osób z p. Alfredem Bauerem, prezesem oddziału unji b. kombatanów w Strasburgu.

— Lotnicy francuscy Calos i Rosi, po ustaleniu nowego rekordu światowego w locie bez lądowania, wystartowali wczoraj z Rayah z powrotem do Marsylii.

— Na terenie 5-iu okręgów japońskich rozpoczęły się manewry japońskiej floty powietrznej, w niewidzianych dotąd rozmiarach.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Sobota 12 sierpnia. Klary. Wschód słońca o g. 4.27 Zachód 19.10.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z piątku na sobotę: Stary Rynek, Siedmiu Kamienic.

W nocy z soboty na niedzielę: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

Niemcy bojkotują częstochowski przemysł zabawkarski.

Niemcy ogłosili bojkot polskiego przemysłu zabawkarskiego, apelując do przedsiębiorstw zabawkarskich, aby w interesie niemieckiego przemysłu wstrzymały się od przyjmowania zamówień firm polskich na części składowe poszczególnych gatunków zabawek. Bojkot ten bezpośrednio dotyczy

Od Wydawnictwa.

Szanownych P. T. Prenumeratorów, zalegających w opłacaniu prenumeraty, prosimy o wyrównanie zaległości do dnia 15 sierpnia b. r., w przeciwnym bowiem razie zmuszeni będziemy przerwać wysyłkę gazety.

ADMINISTRACJA.

w dużej mierze Częstochowy, która, choć mało który częstochowianin o tem wie, jest jednym z głównych, o ile nie głównym ośrodkiem polskiego przemysłu zabawkarskiego.

Organizująca się wystawa przemysłu częstochowskiego da nam bezwątpienia możliwość zapoznania się z bogactwem i różnorodnością tego przemysłu i stworzy okazję, o ile przemysł ten potrafi ją wykorzystać, do rozszerzenia sobie rynku zbytu i zajęcia po czesnego a należnego mu miejsca w rządzie wybitnie rodzimej wytwórczości. Dlatego w wystawie przemysłu częstochowskiego przemysł zabawkarski powinien i obowiązany jest wziąć udział gremjalnie.

Szkoła Rzem.-Przemysł. dla Żydów w Częstochowie.

podaje do wiadomości, że zajęcia rozpoczynają się dnia 21 bm. Ilość miejsc ograniczona. Warsztaty szkolne wykonują zlecenia w zakresie ślusarstwa, stolarstwa i elektrotechniki po cenach umiarkowanych.

Starosta Eustachiewicz urzęduje. Starosta Kazimierz Eustachiewicz po wyzyskaniu krótkotrwałego urlopu wypoczynkowego objął już urzędowanie.

Prezes sądu okręgowego. Prezes sądu okręgowego p. Henryk Angiewicz ukończył urlop i objął urzędowanie w siedzibie sądu w Piotrkowie.

Gen. Rydz-Smigły opuścił Częstochowę. Wczoraj o godz. 20 opuścił Częstochowę, udając się pociągami pospiesznym do Warszawy, inspektor armii gen. Rydz-Smigły, który dokonał inspekcji miejscowego garnizonu. Na dworcu kolejowym gen. Radzi-Smigłego żegnali dowódca 7 dywizji piechoty, gen. Dąbkowski, starosta Eustachiewicz i dowódca 27 pp. ppłk. Czapliński.

O izolacji chorych na otywarą gruźlicę. Ministerstwo Opieki Społecznej przygotowuje specjalne pouczenia dla dyrekcji szpitali w sprawie przyjmowania chorych na otwartą gruźlicę, okazało się bowiem, że izolacja tych chorych, niebezpiecznych dla otoczenia, nie jest odpowiednio przeprowadzana ze względu na brak miejsc w szpitalach, oraz skomplikowaną procedurę przyjmowania, skutkiem czego niejednokrotnie zdarza się, że procedura ta trwa nieraz kilka tygodni, a tymczasem chore przebywa w jaknajgorszych warunkach, niebezpiecznych dla otoczenia.

Kino-Teatr „ATLANTIC”

Dziś i dni następnych
KREW na PIASKU
W rolach gł. RUDOLF VALENTINO i NITA NALDI
Doskonała farsa p. t. Pomysłowa Justynka
Świetna groteska rysunkowa p. t. **KLEKS MISTRZEM BOKSU**
Nad program: Przegląd wydarzeń na całej kuli ziemskiej - Paramount.

Nie trzymać pieniędzy w domu. Lekkomyslnych nigdy nie brak, to też korzystają z okazji złodzieje, zdobywając łup w postaci upragnionej tak dzisiaj gotówki, stanowiącej dość często owoc oszczędności, czynionych przez długi okres czasu. Ze skrytki domowe nie są odpowiedzialne do przechowywania w nich oszczędności przekonał się wczoraj p. Julian Kosiński, który pieniądze przechowywał w szufladzie szafy, wśród nakazów platniczych z urzędu skarbowego i magistratu. Z chwilowej nieobecności domowników skorzystali amatorowie cudzej własności, zabrali gotówkę p. Juliana i „zwiali”. Poszukuje ich policja. Z tego wynika, iż pieniądze w domu przechowywać nie należy. Najodpowiedniejszą lokatą jest Komunalna Kasa Oszczędności.

kostjumy uniemożliwiające zgorszyć wzroku tem, czego dojrzeć się nie pragnie.

Karcący, zjednoczony wzrok obrażonej moralności, (ja sam podobnie jak, starsi panowie, patrzałem ze zgorzeniem) skierował się na ową niemoralną damę, która ośmieliła się przyjść na plażę bez kostjumu kąpielowego, w samej jeno sukience spacerowej i z całą beczceremonjalnością, wystawiała na widok publiczny gołe kolana.

Niestety, nawet w najzdrowszym stadzie znajdują się parszywe barany. Co to zdemoralizowani osobnicy starali się brać w obronę ową bezwstydną damę, tłumacząc obłudnie, że ona wystawia kolana na działanie promieni słonecznych.

Fałsz! — ona wystawiała je na działanie naszych oczu.

Gołe kolana! Na plaży! Wstyd i obraza moralności!

Apeluję do właściwych czynników, aby na przyszłość surowo wzbronione było przebywanie na plaży paniom ubranym jedynie w sukienki spacerowe.

Tego domaga się obrażona obraza moralności i zgorzone zgorzenie publiczne.

Ja.

Przemysłowcy, zgłaszajcie swój udział w Wystawie Przemysłowej! — Informacji udziela Biuro Wystawy. Magistrat, sala Nr. 8.

Ich nazwiska. Dwie grupy wywrotowych działaczy komunistycznych staną niedługo przed sądem okręgowym. Pierwszą grupę stanowią: Szlama Hersz Nudelman (23 lat), Rajzla Wajnrybówna (l. 19), Herszlik Erlichman (l. 19), Dawid Klin (l. 19).

Partia druga: Boruch Zylbergajt, Herszlik Wigdor Zeligman, Fajgla Se-cemka.

Są to członkowie nielegalnej organizacji wywrotowej K.Z.M.P. i kolporterzy odezów komunistycznych.

Anewryzm serca. Zmarł wczoraj w godzinach popołudniowych 25-l. Konstanty Bugaj (św. Rocha). Śmierć zaskoczyła go nagle w drodze do szpitala przy ul. Jasnej, dokąd udał się, zasnęwszy podczas przetaczania wózka z węglem przez Rynek Wieluński. Powodem zgonu był aneurizm serca.

Kto wygrał na loterii? W pierwszym dniu ciągnięcia IV-tej klasy 27 loterii państwowej głównej wygrane padły na następujące numery:

Zł. 15,000 na nry: 41613 66390 85769.

Zł. 10,000 na nry: 69153 77936 109635.

Zł. 5,000 na nry: 18905 24040 86584 123440+.

Zł. 2,000 na nry: 3450 4702 20357 44411 62153 113326 125389 143055 144900.

Zł. 1,000 na nry: 16107 48957 55168 73517 93946 104063+ 107965 110882 133353 148763+ 148833 154376.

Zł. 500 na nry: 32474 380 34626 39102 61042 72197 114959 121722 125750 131489.

Zł. 400 na nry: 16727 24493 39127 48263 50040 73520 126120 127753 132510 137965 142389 143900 147836+ 148694 154547.

Zł. 300 na nry: 234+ 2045+ 5290 5458 6004 6117 6172 6463 9893 12659 14829 17323 20711 23068 23756 24030 24971 30596 32090 33170 34640 42347 46349 51408 53063 56523 57205+ 57732 59746 62967 63215 64342 585 65394 75090 77934 82991 83207 84068 92365 98206 101118 105554 109422 116349 118837 120070 123133 126745+ 129089+ 134312 141913 142435 145794 145974 146479 148148 150308 633.

EGZAMINY WSTĘPNE rozpoczyna 16 sierpnia rb.
GIMNAZJUM TOWARZYSTWA SZKOŁY
SPOŁECZNEJ (ulica Sowińskiego 36)

6-KLASOWA KOEDUKACYJNA SZKOŁA POWSZECHNA
HELENY ZIELINSKIEJ ulica Sowińskiego 36.

Przyjmuje zapisy do wszystkich klas w kancelarii, dawn. Gimnazjum Związkowego

W rękach hitlerowców.

Przed kilkunastu dniami, jak już donosiliśmy, aresztowani zostali na terytorjum niemieckim przez hitlerowców przemysłowcy z powiatu częstochowskiego w liczbie kilkunastu, którzy dotkliwie pobito a następnie osadzono w więzieniu, zabierając im posiadane przez nich pieniądze.

Obecnie dowiadujemy się o nowym aresztowaniu. Po przejściu granicy został zatrzymany przez hitlerowców znany przemysłowiec ze wsi Kamińsko, gm. Przysław, 21-letni Piotr Nicpoń. W czasie doprowadzenia Nicponia na posterunek niemieckiej straży granicznej, zdołał on wyrwać się z rąk strażników niemieckich i rzucił się do ucieczki, która miała przebieg dramatyczny.

Załamanie się strajku na miejskich robotach publicznych.

Strajk na miejskich robotach publicznych załamał się. Około 25 proc. strajkujących robotników w dniu dzisiejszym przystąpiło do pracy, wychodząc z założenia, że sytuacja obecna na robotach sezonowych (publicznych), które już niedługo zostaną zakończone, nie pozwala na kontynuowanie nadal strajku, który nie przyniósł strajkującym żadnych korzyści. Na stanowisko robotników wpłynęła również i ta okoliczność, że delegacja strajkujących, która miała udać się do Warszawy, by interwenjować w Min. Op. Społ., zebrała wśród robotników pieniądze na koszty wyjazdu — od czasu ostatniej konferencji w inspektoracie pracy z udziałem okręgowego inspektora z Kielc, p. Wyrzykowskiego, do dnia dzisiejszego do Warszawy nie wyjechała.

Za uciekającym wszczęto pościg, przyczem strażnicy rozpoczęli gwałtowną strzelaninę. Pod gradem kul Nicpoń zdołał dobiec do brzozy rzeki granicznej. W chwili jednak, gdy miał skoczyć do wody i przepłynąć na polską stronę, dosięgła go jedna z kul. Ranny w pierś, Nicpoń osunął się na ziemię, brocząc obficie krwią. Po chwili dopadli go strażnicy niemieccy i z istic hitlerowskim zezwoleniem poczęli znęcać się nad rannym. Wobec tego, że skatowany Nicpoń o własnych siłach nie mógł się ruszyć, sprowadzono nosze i rannego przeniesiono na posterunek straży granicznej. O dalszych jego losach brak wiadomości.

Robotnicy, którzy przystąpili do pracy, postanowili wyłonić z pośród siebie nową delegację. Delegacja ta zwróci się w przyszłym tygodniu do magistratu m. Częstochowy i posłów okręgu częstochowskiego o interwencję w Min. Opieki Społecznej celem zwiększenia dni pracy na miejskich robotach publicznych względnie podwyższenia płacy.

Praca odbywa się obecnie na planacjach miejskich, jak szkółki miejskie, park Staszica (częściowo) i Zawadki.

Do pracy przystąpiłaby większość strajkujących, robotnicy obawiają się jednak uzbrojonej bojówki, zorganizowanej przez PPS, która stosuje terror wobec robotników, nie dopuszczając do podjęcia pracy. Bojówka ta napada na opornych, bijąc ich dotkliwie.

brat Brendzlowej — Łukasiewicz Marian wspomagany przez swą matkę Julję pobili córkę i męża jej Aleksandra Waczyńskiego.

Porozumieli się. Nie mogąc dojść do porozumienia słownego pp.: Marjanna i Helena Borowiak (Cedrowa 35), Antoni i Bolesław Kulińscy (Limbova 38) przeszli do rękoczynów. Do porozumienia przyczynili się również: Kosmowski Jan, Pola Jan i Walerjan (Limbova 32). Porozumienie nastąpiło dopiero w komisariacie.

Rozprawa nożowa. Na tle nieporozumień osobistych doszło do rozprawy nożowej między znanymi o przyskami Walentym Kujawskim i Władysławem Siejką. W wyniku bójki Kujawski ranny został dwukrotnie nożem w bok i przedramię. Pomocy Kujawskiemu udzielił lekarz pogotowia, Siejką zaopiekowała się policja.

„Czerwony kur” w powiecie. Onegdaj o godz. 11.40 wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Markowskiego we wsi Szczekaczki, gm. Wrzósowa. Ogień powstał w stodole, wskutek porzucenia zapalki lub niedopałka papierosa. Spalili się dom mieszkalny obora i stodoła wraz ze zbożem, krowa, świnia i narzędzia rolnicze. Ogień przeniosł się na sąsiednie zabudowania, strawił nadto dom mieszkalny, stodołę ze zbożem oraz rzeczy domowe na szkód Piotra Markowskiego oraz dom, oborę, wóz i siano na szkodę Franciszka i Józefa Ciurów. Straty spowodowane przez pożar, nie zostały narazie ustalone.

Nowy system kontroli esencji octowej. W związku ze zlikwidowaną niedawno aferą fałszowania esencji octowej, władze skarbowe wprowadzą w najbliższych dniach nowy system kontroli, polegający na sprawdzaniu źródeł nabycia esencji octowej. Nowy ten system kontroli

będzie miał charakter lotny, przyczem sprawdzaniu będą podlegały co pewien czas zapasy esencji octowej u wszystkich detalistów.

Dzięki takiej kontroli będzie możliwe natychmiastowe wykrywanie wszelkich nadużyć na tem polu.

Skradła 20 zł. Do policji zgłosiła się p. Józefa Kulczyńska (Nartowicza 12) skarżąc się na niejaką Wiktorję Wojtkową, która, pozostawiona na chwilę w sklepie skradła z szuflady kontuaru 20 zł. Policja bada.

Z święta organizacyjnego Zw. Strzeleckiego w gm. Opatów.

Po raz pierwszy w bieżącym roku z okazji 25-lecia istnienia Zw. Strzel. zostało uroczyste obchodzone święto organizacyjne. Święto Z. S. przypada na dzień 6 sierpnia jako rocznicę wyjazdu pierwszych strzelców na bój o Niepodległość Polski i składa się z dwóch części: tradycyjno-zwyczajowej i oficjalnej.

W gm. Opatów część tradycyjna była przeprowadzona w dniu 5 o godz. 21-ej.

Od oddziału Z. S. Wilkowiecko, Opatów i Łochań odebrał raport ob. Wójcicki prezes zarządu gminnego, poczem zarząd gminny dla uczczenia pracy i zasług na polu walki o wolność Ojczyzny uprosił ks. Zawadzkiego kawalera krzyża Walecznych byłego kapłana W. P. o rozpalenie ogniska.

Ks. Zawadzki w pięknych słowach podkreślił znaczenie symboliczne ogniska: święta dokonując rozpalenia stosu. Oddziały oddały honory sztandarowi, który przy dźwiękach hasła strzeleckiego został podniesiony na maszt.

Komendant komp., ob. Antoni Janik, odczytał historyczny rozkaz Komendanta J. Piłsudskiego do komp. kadrowej z dnia 6 sierpnia 1914 r. i rozkaz obecnego komendanta głównego Z. S. do strzelców. Po odczytaniu rozkazów odbył się apel poległych na polu chwały strzelców. Ku uczczeniu ich pamięci zarządził komendant komp. jednominutowe milczenie.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił ob. Tym Stanisław, poczem ob. Majeski odebrał ślubowanie na wierność Ojczyźnie wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Prezydenta i Marszałka J. Piłsudskiego.

Modlitwa za poległych zakończono uroczystością która wywarła głębokie wrażenie na uczestnikach.

Partaczom dentyst. nie wolno
wprawiać zębów, koron, mostków
(Dz. Ust. Nr. 54)

O wszelkich wykroczeniach uprasza się zawiadomić najbliższy Post. P.P. oraz red. „CZYSTOŚĆ”, Lekarza-Dentystę **NICHAŁA GREJNIECA** w Częstochowie, ul. Najśw. Marji Panny (I Aleja) Nr. 10

Zgubiono 10 bm. zegarek złoty damski. Uczniwego znalazcę wysoko wynagrodzę za zwrot, ulica św. Rocha 42, Neyman.

Z RADOMSKA

— **Nowopowstająca Szkoła Muzyczna im. Mieczysława Karłowicza.** Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach września r. b. zostanie otwarta w mieście naszym szkoła muzyczna im. Mieczysława Karłowicza.

W szkole będą czynne wydziały: fortepianowy, skrzypcowy, organowy, przedmiotów teoretycznych oraz instrumentów dętych. Wykładowcami w szkole będą wykwalifikowane i dyplomowane siły pedagogiczne.

Powstanie tej uczelni należy powitać z uznaniem i wyrazić nadzieję, iż placówka ta, której brak w naszym mieście dawał się dotkliwie odczuwać, znajdzie szerokie poparcie u ogółu tuł. społeczeństwa, jak również przyczyni się niezawodnie do ożywienia ruchu artystyczno-muzycznego.

— **„Rajski Ptak”.** Z dniem 10 b. m. kino-teatr „Kinema” wyświetla przepiękny egzotyczny dramat miłosny p. t. „Rajski Ptak”.

CHIRURG
Dr. Alfred Franke

(ul. Panny Marji 14)

p o w r ó c i ł

i przyjmuje od godziny 4 minut 30 do godz. 6 wiecz.

Roboty publiczne z Funduszu Pracy w woj. kieleckim. Wojewódzki komitet Funduszu Pracy w Kielcach przystąpił do opracowania programu robót na r. 1934/35. W zasadzie program przesądza dalsze prowadzenie robót drogowych, zapoczątkowanych w latach ubiegłych, których budowa z powodu braku funduszy została wstrzymana.

W programie m. in. projektowane jest utrzymanie przez całą zimę w stanie czynnym kamieniołomów w Zagnańsku, który zatrudnia obecnie tysiąc kilkaset robotników, w znacznej części rekrutujących się z pośród przesłanych do Zagnańska bezrobotnych z innych okolic. Kamieniołomy w Zagnańsku mają przygotować materiały drogowe na przyszłą kampanję wiosenną.

Z materiałów drogowych produkowana ma być również kostka brukowa, która użyta zostanie w miasteczkach i miastach do budowy jezdni, przede wszystkim ulic przelotowych. W wyniku rozwoju robót, prowadzonych przy pomocy Funduszu Pracy liczba bezrobotnych zatrudnionych dziś w woj. kieleckim z tego funduszu wynosi 16 tys. osób, tj. o 1000 więcej niż przed miesiącem.

Sekretariat Zw. Młodzieży Ludowej. Sekretariat Związku Młodzieży Ludowej mieści się przy ulicy Najśw. Marji Panny 37 (II piętro) i czynny jest we wtorki i piątki w godzinach 9—14 i 16—19.

Podczas przymusowego lądowania aeroplanu potracił żniwiarkę.

Teren wsi Łopuszno był widownią tragicznego wypadku samolotowego. Podczas przelotu aeroplanem kpt. Zbigniewa Babińskiego nad naszym województwem motor aeroplanu uległ defektowi. Kpt. Babiński zmuszony był bezwzględnie opuścić się na ziemię. Przymusowe lądowanie odbyło się na polach wsi Łopuszno. — Opadając skrzydło aparatu uderzyło w głowę, pracującą przy zbiorze żyta wieśniaczkę, Marjanę Barańską, zadając jej ciężkie uszkodzenie ciała. Pilot wyszedł bez szwanku. Życiu Barańskiej nie zagraża niebezpieczeństwo.

Nowe dzieło muzyczne prof. Powiadowskiego ku czci czynu legionowego. Znany i ceniony w naszym mieście profesor muzyki i kompozytor, który przed laty opuścił Częstochowę i obecnie przebywa stale w Sosnowcu, profesor Powiadowski, stworzył nowe dzieło muzyczne p. t. „Zmartwychwstanie Polski”. Jest to suita na tle życia i czynu legionowego. Utwór składający się z kilku części, spotkał się z nader pochlebną opinią krytyków, czego dowodem, że dzieło prof. Powiadowskiego zamówiło zostało przez Radio warszawskie i będzie nadawane w dniu 11 listopada roku bież.

Rower. Siola Kazimierz (Kawia nr. 28) poszukuje przez policję Chłonda Edwarda z Sosnowca, który wypożyczył odeń rower i więcej nie pokazał się.

Rękoczyny. Trudno przeniknąć co było powodem bójki, dość że p. Waczyńska Zofja (Barbary 80) użaliła się policji na p. Lucynę Brendzel, która pobiła ją dotkliwie, podczas gdy

(z Radomska ciąg nalszy).

— **Obchód 19 lecia wymarszu Pierwszej Kadrowej.** W związku z 19 leciem wymarszu Pierwszej Kadrowej z krakowskich Oleandrów pod wodzą obecnego Marszałka Polski J. Piłsudskiego, z inicjatywy miejscowego oddziału Zw. Legionistów rocznica ta będzie w Radomsku uroczystości obchodzona w dniach 12-go i 13 b. m. według następującego programu:

Dnia 12 o godz. 10 nabożeństwo żałobne za poległych legionistów; o godz. 16 koncert orkiestry wojskowej 27 p. p. z Częstochowy w parku Sto Jańskim, o g. 19.30 capstrzyk.

Dnia 13 o godz. 10 nabożeństwo uroczyste, a następnie defilada, o g. 14 zawody strzeleckie o odznakę strzelecką na strzelniczy przy ul. Górnej; o godz. 16 koncert orkiestry wojskowej; o godz. 20 uroczysta akademja wdg. poniższego programu:

Zagajenie—prezes Zw. Legionistów inż. Święcicki; hymn narodowy — odegra orkiestra 27 p. p.; przemówienie (okolicznościowe)—mec. Więckowski; marsz „My I Brygada”—orkiestra 27 p. p.; deklamacja—dyr. St. Niemiec; wianka pieśni legionowych—orkiestra 27 p. p.; gwara legionowa; trio muzyczne w wykonaniu p.p. dr. Lubelskiego, Zobermana i Fajta; minuta milczenia i odczytanie listu hołdowniczego do Pierwsz. Marsz. Polski J. Piłsudskiego; marsz — orkiestra 27 p. p.

Ze względu nato, iż dochód osiągnięty tak z akademji, jak również i z koncertu, przeznaczony będzie na budowę samolotu dla armji, należy się spodziewać, iż społeczeństwo radomskie wzięło udział tak w obchodzie uroczystości, jak i w imprezach. Bilety na koncert w cenie 30 do 50 gr., na akademję od 50 groszy do 1 zł. 50 gr.

— **Podejrzany o kradzież.** Zatrzymany został przez policję Andrzej Dygudaj (Przedborska 140), podejrzany o kradzież z pola ziemniaków i żyta.

— **Groźny pożar w Brzeźnicy.** Onegdaj wybuchł pożar w Brzeźnicy Nowej. Na miejsce pożaru wyruszyło natychmiast pogotowie straży radomszczańskie.

Ogień, mając materiał łatwopalny, rozszerzał się z szaloną szybkością i tylko dzięki szybkiej orientacji kierujących akcją ratowniczą, oraz jej planowemu rozłożeniu nie przeniosł się na sąsiednie budynki, co groziłoby spalaniem całej Brzeźnicy. Pastwa

plomieni padło 12 domów, 10 stodoł ze zbożem i obory.

Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, przy parowaniu ziemniaków w parniku jednego z gospodarzy. W akcji ratunkowej brały udział poza strażą radomską, strażą z Brzeźnicy, Dubie, Dworzowic, Kościelnym i Woli Wiecieckiej.

Do akt Nr Km. 766 1933/3.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku, rewiru II Wacław Woźniakowski zamieszkały w Radomsku przy ul. Przedborskiej 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 21 sierpnia 1933 r. od godz. 9 rano na pokrycie należności Firmy Louis Ritz et Co w Gdańsku i innych, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Jana Humbleta w jego lokalu w Radomsku przy ul. Przedborskiej 2, składających się pianina firmy „A. Fibiger”, oszacowanego na łączną sumę 450 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscusprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Radomsko, dn. 4 sierpnia 1933 r.

Komornik W Woźniakowski

Do akt. Nr. Km. 1103/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku rewiru I-go Adam Żyżniewski, przy ulicy Częstochowskiej pod Nr. 28, zam. na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 17 sierpnia 1933 roku o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Władysława Katuszewskiego w jego lokalu w Radomsku Krakowska 67, składających się z żelazek i innych, oszacowanych na łączną sumę 1100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Radomsko, dnia 2 sierpnia 1933 r.

Komornik Żyżniewski.

OBWIESZCZENIE

Wydział Hipoteczny na powiat Częstochowski Sekcji II-iej w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

- 1) JANIE TARCZYŃSKIM, właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. hipotecznym 1841 rep. hipot.
- 2) MICHAŁE NOWAKOWSKIM, właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. hip. 2260 rep. hip.
- 3) MOSZKU LEJBIE SZUMACHERZE, właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. hip. 1854.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczono na dzień 16 listopada 1933 roku i w tym terminie osoby zainteresowane winny się stawić w kancelarii Wydziału Hipotecznego Sekcji II-iej w Częstochowie dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji.

m. Częstochowa, dnia 5 maja 1933 r.

Pisarz Hipoteczny.

ZE ŚWIATA.

× **CZY NIEMCY ZDEMASKUJĄ SWĄ GRĘ?** „Le Temps” komentując zbagatelizowane przez Niemcy demarche Francji i Anglii, iż nie należy się ludzi co do polityki zaufania i współpracy, zapoczątkowanej przez pakt 4-ech. Jeżeli Niemcy nie rozumieją tej procedury i nie chcą jej przyjąć, to czy należy z tego wnioskować, że trzeba będzie uciekać się do stosowania innej procedury i innych sposobów dyskusji?

W każdym bądź razie — pisze „Le Temps”, rząd Rzeszy otrzymał odpowiednie ostrzeżenie i obecnie musi przyjąć na siebie odpowiedzialność. Powstaje pytanie, czy rząd niemiecki położy kres akcji, zagrażającej niepodległości Austrii, czy też przejdzie on do porządku dziennego nad tą sprawą i zdemaskuje w ten sposób swoją grę polityczną w oczach całego świata.

× **PISARZE, KTÓRZY UMARLI Z GŁODU.** — Sto lat temu ukazało się w Paryżu anonimowe dzieło pod tytułem: „Życiorysy pisarzy, którzy umarli z głodu”. Oto szczegóły z tej książki, która stanowi unikat bibliograficzny. Torquato Tasso w łachmanach wędrował z Sorrento do Ferrary, aby odwiedzić swoją siostrę. W jednym z wierszy swoich poeta prosi kocha, żeby użył mu blasku swoich oczu, bo niema na świecie. Po śmierci popiersie poety uwiecznione zostało laurowym wieńcem na Kapitolu. Milton żył w nędzy z trudem udało mu się sprzedać „Raj utracony” za śmieszłą sumę 10 funtów, Camoens był żebrakiem. Servantes żył w okropnej nędzy. Pomimo, że utwory jego cieszyły się wielkim powodzeniem. Ariosto żył również w biedzie, o czym niejednokrotnie pisał w swoich satyrach. Triston pozostawał w takiej nędzy, że jak twierdził jego biograf — „latem nie nosił koszuli, a zimą — palta”. Lafontaine, Rousseau, La Bruyere wszyscy oni zbagacili jedynie wydawców, pozostając sami w nędzy.

× **OD JEDNEGO DNIA DO 5.000 LAT.** Jak długo żyją zwierzęta? Krócej albo też znacznie dłużej od ludzi. Ścisłe dane w tym kierunku zawierają biuletyny instytutu fizjologicznego w Berlinie. Drobne rośliny, grzyby i wodorosty żyją zaledwie kilka dni, trawy i zboża — kilka miesięcy, buraki — 2 lata, a niektóre gatunki buraków 4 do 5 lat. Najdłużej żyją drzewa, przyczem takie drzewa, jak topole i olchy żyją krócej — 50 do 60 lat.

Niektóre gatunki drzew żyją setki i nawet tysiące lat: w Anglii np. istnieją dąb, który liczy 1200 lat, w A. tenach rośnie oliwka, którą miał jakoby zasadzić Plato, liczyłaby więc ona 2000 lat, w Meksyku rośnie cyprys, o którym mówią krajowcy, że ma 5000 lat. W świecie zwierzęcym najkrócej żyją owady. Ryby żyją dość długo: karpie np. po 100 lat i dłużej, szczupaki po 170 i wyżej, jesiotry — do 250 lat. Ptaki — różnie. Czyż 3 lata, wróbel — 10 lat, gęś, słowik i skowronek — 15 lat, pelikan — 50, papuga, wrona i orzeł — do 100 lat, sokół — kilkaset lat. Co się tyczy zwierząt, najkrócej żyją króliki i zające — 7 lat, rogate bydło, koty, psy żyją po 20 lat, koń — do 25, osioł do 30.

Co natyżymy dziś przez Radio?

WARSZAWA 12 sierpnia

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka 7.20 Płyty gramof. 7.30 Dz. poranny 7.35 Płyty gramof. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego 7.55 Program na dz. nast. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Tr. z ogrodu Bagatela. 12.25 Codz. przegląd prasy polskiej. 12.33 Kom. meteorol. 12.35 D. c. koncertu. 12.55 Dz. połudn. 14.55 Płyty gramof. 15.05 Wiad. bież. 15.10 Komun. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Płyty gramof. 15.25 Komun. gosp. 15.35 Płyty gramofon. 16.99 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16.30 Płyty gramofonowe. 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert. 18.15 Odczyt z Wilna. 18.35 Koncert muzyki dawnej i współczesnej w wyk. ork. P.R. pod dyr. T. Jareckiego 19.05 Recital K. Lilellyn-Jareckiej. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Program na dzień nast. 19.40 Wdrans literacki. 20.00 Muzyka lekka wyk. ork. P.R. pod dyr. Z. Górzyńskiego 21.05 Dz. wiecz. 21.15 Wiadomości ogrodnicze wykł. inż. W. Pietrzak. 21.30 Koncert Chopinowski. 22.00 Muzyka tan. z Ciechocinka. 22.25 Wiadom. sportowe. 22.35 Wiad. meteor. dla kom. lotn. i kom. policyjny. 22.40 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

Biurow Dzienników i Ogłoszeń

„RENOMA”

wł. MARIAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr 21, tel 2448.

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.

SPRZEDAJE biletów ulgowych i miesięcznych autobusów miejskich.

OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Zgubiono książkę Kasy Chorych Nr. 20081 wydaną na imię Marja Pacholec.

Czy masz już P.O.S.

EUGENIUSZ SUE.

KSIAŻĘ PODZIEMI.

65) POWIEŚĆ.

— Otóż wczoraj odbieram przez umyślnego posłańca taki oto list od księżny:

„Kochana pani Dubreuil, trzeba koniecznie urządzić pawilonik w ogrodzie, żeby można się do niego wprowadzić po jutrze wieczorem; każ wnieść potrzebne sprzęty, daj dywany, firanki itd. Słowem, postaraj się, żeby nieze go nie brakowało, a nadewszystko, bywaj zdrowa, kochana pani, uściskaj moją chrześną córkę i przyjmij zapewnienie mego szacunku.

Noirmont de Lucenay”.

— Księżna chce, żeby pawilon był o ile można komfortable, dlatego właśnie zaprosiłam panią; obydwie z Klara i Marją męczyłyśmy się nad tem słowem i nie mogliśmy go zrozumieć.

— Bogu dzięki mogę pani wytłumaczyć tę wielką zagadkę, — rzekła pani George z uśmiechem — tutaj comfortable znaczy pokój wygodny, dobrze urządzony, ciepły, gdzieby jednem słowem nic nie brakowało.

— Mamo, — odezwała się Klara, — weź meble z mego pokoju, a ja tym

czasem pojedę na parę dni do Bouqueval do Marji.

— Z twego pokoju? alboż one takie piękne, — rzekła pani Dubreuil — czy twoje meble dosyć są komfortable, jak pisze księżna! Mój Boże! jakich to słów nie wymyśla!

— Więc w pawilonie zwykle nikt nie mieszka? — spytała pani George.

— Nikt, nigdy; jest to biały domek na końcu ogrodu. Nieboszczyk księża kazał go wybudować dla córki, kiedy jeszcze była panną; gdy przyjeżdżała na folwark z księciem, tam stawała. Są w nim trzy pokoje. Księżna, od czasu, jak wyszła zamaż, tylko dwa razy była tutaj; już temu dobre sześć lat, przyjechała konno...

— A jabym tak zrobiła na pani miejscu; teraz jest godzina jedenasta, posłałabym do Paryża kogoś rozgarniętego.

— Naszego ekonoma, on do tego jedyny.

— Wyśmienicie! za dwie godziny najdalej będzie w Paryżu; pójdzie do któregoś z lepszych tapicerów i odda mu spis, który ułożę, gdy zobaczę, czego jeszcze brak w pawilonie.

— O tak! młodsza o pieniądze, byłem zadowolony uczyniła woli księżny.

— Powie mu tedy, że za jakąkolwiek cenę, wszystko, co napisane ma dostawić dziś wieczór, albo chociaż w nocy i przysłać kilku chłopów tapicerskich dla uporządkowania.

— Ach, kochana pani George, wy-

bawiaś mnie z wielkiego kłopotu, nigdybym o tem nie była pomyślała. Lecz bądź tak dobra i zrób spis, żeby pawilon był...

— Comfortable? bardzo chętnie.

Wtem weszła służąca, oznajmiając, że zastawiono śniadanie.

— Zaraz przyjdziemy, — rzekła pani George, — tylko spiszę, czego trzeba.

— Proszę pani, — odezwała się znowu służąca, — przyjechała także mleczarka ze Stains.

— Biedna kobieta! — rzekła pani Dubreuil z litością.

— Wieśniaczka z pobliskiej wioski Stains; dawniej miała cztery krowy i co rano woziła mleko do Paryża. Mąż jej, kowal, pojechał z nią niedawno do Paryża za kupnem żelaza i umówił się, że przyjdzie po nią na róg ulicy, gdzie zawsze mleko sprzedawała. Na nieszczęście, ta kobieta obrała sobie jakiś niegodziwy kąt w najgorszej części miasta. Mąż, wracając, zastał ją w kłótni z pijakami. Kowal ujął się za żonę, tamci do niego skoczyli, on chciał się bronić, ale w zamieszaniu pchnięty nożem, padł zabity.

— Co za okropność! — zawołała pani George, — czy schwytano mordercę?

— Nie; wśród-zgiełku potrafił umknąć, ale biedna wdowa powiada, że go pozna, bo go często widywała w tej części miasta z innymi towarzysza-

mi; dotąd jednak nie zdołano go odkryć. Ma troje dzieci, a najstarsze ledwie skończyło lat dwanaście; właśnie potrzebowałam kobiety do krów, przyjechałam więc i teraz przyszła objąć służbę.

— Nie dziwi mnie pani litość, — rzekła pani George, siadając przy stole. — Nie tracąc czasu zabieram się do spisu, bo na czwartą musimy wrócić do Bouqueval.

— Na czwartą! cóż tak pilnego? — zapytała pani Dubreuil.

— Marja o piątej musi iść na plebanję.

— O, jeżeli do księdza Laporte, to rzecz święta, — odpowiedziała pani Dubreuil.

Pani George wzięła się do pisania, pani Dubreuil wyszła jednemi drzwiami, drugimi zaś Klara i Marja ze służącą, która doniosła o przybyciu mleczarki ze Stains.

— Zobacz, Marjo, tę biedną kobietę, — rzekła Klara. — Ile to ludzi nieszczęśliwych. Nieprawdaż, moja Marjo?

— O tak, — odpowiedziała Marja, wzdychając, roztargniona; — są ludzie bardzo nieszczęśliwi; masz pani słusność.

— A to co znowu? — zawołała Klara, tupiąc nogą z niecierpliwością.

— Znowu nazywasz mnie pania; chyba się na mnie gniewasz?

— Ja? mój Boże!

C. d. n.

WYKŁAD OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. za wiersz mm., nadrukowane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty przesyłane listem, kulturalnie-socjalistycznym umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: Józef Walski

Dr. Br. Święcki, ul. Najśw. Marji Panny Nr. 63,

Wydawca: „PRASA” Sp. z o. o.